





# Przemówienie S. Olszowskiego na akademii z okazji 66 rocznicy Rewolucji Październikowej

Rewolucja Październikowa podjęła dzieło budowy nowego, socjalistycznego ustroju na fundamentach odwiecznych, najstarszych i najpowszechniejszych dążeń ludzkich, jakimi były, są i pozostają idee sprawiedliwości i pokoju; dziś — w 66 lat po zwycięstwie rewolucji — idee te uzyskały w skali całego świata sens najważniejszy w dążeniach narodów, wspólnot ludzkich i jednostek.

Owoce rewolucji jest pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Kraj Rad przeżywał wieloletnie opóźnienia rozwojowe i stał się socjalistycznym mocarstwem, budowanym na nowoczesnej strukturze społeczno-ekonomicznej i naukowo-technicznej. Rady-

kalnej zmianie uległa sytuacja państwa radzieckiego na arenie międzynarodowej. Ogromny jest dziś jego autorytet wśród narodów świata. Pokojowa współpraca łączy Związek Radziecki z krajami wszystkich kontynentów.

Powstanie światowego systemu socjalistycznego było drugim po Rewolucji Październikowej epokowym wydarzeniem w dziejach świata. Droga socjalistycznego rozwoju kroczy dziś trzecia część ludzkości. Wspólnota państw socjalistycznych stanowi dziś zasadniczy czynnik życia międzynarodowego, mający decydujące znaczenie dla sprawy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy narodów.

Rewolucja Październikowa wywarła bezpośredni wpływ na losy naszego narodu, stworzyła warunki od-

zyskania niepodległości Polski. W Październikowej Rewolucji wzięły udział siły tysiący Polaków. Państwo zrodzone przez Wielką Październikę przyniosło wolność Polsce po raz drugi dzięki zwycięstwu nad hitlerowskim faszyzmem.

Kiedy wracamy myślą do Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i jej dzieła podnieść trzeba głos ostrzegawczy, jaką dyktuje troska o losy dzisiejszego świata. Musimy otworzyć powieź: w całym powojennym rozwoju sytuacji międzynarodowej poczuć niepokój i zagrożenie bezpieczeństwa nie było tak wielkie i powszechne, jak obecnie. Wynika ono z otwartego odzyskania przez USA i państwa NATO idei odwrócenia i po-

wojowego współistnienia i zastąpienia ich polityką konfrontacji. Militarystyka polityki zagranicznej stała się podstawą oficjalnego kursu administracji Reagana. USA przystąpiła do montowania globalnej koalicji w krucjacie antysocjalistycznej.

Typowym przykładem polityki ingerencji wobec krajów socjalistycznych jest obecny stosunek Stanów Zjednoczonych do Polski. Reakcja administracji Reagana na decyzję z 13 grudnia 1981 r. była natychmiastowa i brutalna. Usiłowania Polsce dyktować warunki polityczne, nałożono restrykcje gospodarcze, wzmożono propagandowe oddziaływanie radiostacji amerykańskich na Polskę. Nie cofnięcie się przed żadną próbą destabilizacji sytuacji wewnętrznej i gospodarczej w Polsce.

Od początku — konsekwentnie, z ciępliwością, ale i stanowczo wskazującą stronę amerykańską, jest to polityka prowadzona donikąd, że instrumentalne rozgrzewanie spraw polskich w szerokim planie krucjaty antysocjalistycznej stanowi jawną i oczywistą ingerencję w wewnętrzne sprawy państwa polskiego, że polityka dyktatu była, jest i będzie przez Polskę odrzucona. Wyrazem stanowiska Polski była nota do rządu Stanów Zjednoczonych.

Możliwość poprawy dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich zawsze istnieje, ale jej warunkiem jest zaniechanie ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski, uznawanie politycznych realiów naszego kraju i odejście od polityki restrykcji.

Szczególnym niepokojem napawają nas wchodzące w decyzyjną fazę przygotowania do rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu w niektórych europejskich państwach NATO, w tym na terytorium RFN, czyli w bezpośredniej bliskości Polski. Plany te koryżują się z najtragicznymi wspomnieniami i doświadczeniami narodów Europy, w tym i naszego narodu.

Zamierzenia te tworzą nową jakość zagrożenia dla sprawy bezpieczeństwa Europy i światowego pokoju. Częścią składową tej polityki jest zapoczątkowane kwestionowanie ładu pokojowego

w Europie, opartego na systemie współpracy wielkich mocarstw, ustalonym w Jaltie i Poczdamie, podważenie porozumień okrusu powojennego, które są odbiciem ukształtowania w Europie układu sił.

dlą Polski decyzje podjęte w Jaltie i Poczdamie mają szczególne znaczenie. Były one wyrazem uznania historycznych racji narodu polskiego, świadectwem sprawiedliwości dziejowej, a przede wszystkim wytyczały nowe — zgodne z polskimi postulatami — bezpieczne granice.

fundamenty położone w Jaltie i w Poczdamie umożliwiły budowę gmaczu bezpieczeństwa w nowych warunkach w Helsinkach i kontynuację zapoczątkowanej tam drogi w Madrycie.

nasz niepokój o bieg wydarzeń w świecie wynika nie z obawy, iż czujemy się wobec tego nowego zagrożenia imperializmu bezbroni. Potęgą obroną Związku Radzieckiego, sojuszu państw Układu Warszawskiego potrafimy stawić czoła temu wyzwaniu.

niepokój budzą zaprezentowane raz jeszcze z całą ostrością działania Stanów Zjednoczonych i ich niektórych sojuszników, a także wielokrotne konsekwencje, jakie niesie za sobą realizacja tych groźnych dla pokoju planów. Podjętym przez USA próbą przeniesienia rozbieżności ideologicznych w sferę stosunków między państwami lub — co jeszcze groźniejsze — rozstrzygnięcia tych rozbieżności przy pomocy siły stanowią szczególne niebezpieczne źródło zagrożenia dla pokoju.

jaskrawymi przykładami tej polityki są zaangażowanie militarne USA w Libanie oraz bezpośrednia interwencja zbrojna w Ameryce Środkowej. Agresja Stanów Zjednoczonych na Grenadzie stanowi brutalne pogwałcenie suwerenności i niepodległości innych narodów. Polska jasno i zdecydowanie potępiła ten akt agresji.

naprzeciw niepokojom, jakie ogarnęły społeczeństwa Europy i świata wychodzą rozbrojenie inicjatywy ZRR oraz państw Układu Warszawskiego. Związek Radziecki, państwa wspólnoty socjalistycznej wskazywały wielo-

rotnie na fakt, że dalsze perspektywy rozwoju pokojowej stosunków w Europie i świecie są nierozdzielnie związane z postępowem odwróceniem militarystyki.

popieramy inicjatywę Związku Radzieckiego, są one wyrazem i naszego polskiego stanowiska w tej najbardziej żywotnej dla nas sprawie. Jesteśmy za dalszą pokojową przyszłością świata, za możliwością rozwijania równoprawnych stosunków międzynarodowych, za pokojowym współistnieniem państw o różnych systemach społeczno-gospodarczych. Jest wszakże granica, która przekroczyć nie możemy. Określają ją interesy bezpieczeństwa Związku Radzieckiego i jego sojuszników; — złączeni braterskimi więzami naszymi sił i możliwości jego pokojową politykę i wysiłki w obronie zdobyczy socjalizmu. Istotnym wkładem do zjednoczonych działań wspólnoty socjalistycznej jest wychodzenie z kryzysu wewnętrznego, w jakim znalazł się nasz kraj i konsolidacji społeczeństwa wokół idei odwrócenia drogi.

dotychczasowe wyniki, pomimo kłopotów kadrowych przedsiębiorstwa, wskazują na to, że plan roczny i umowa na dodatkową produkcję wykonane będą z nadwyżką. Kierownictwo wasilkowskich zakładów wysoko ocenia współpracę z radą pracowniczą, której przewodniczy Alfred BARTULEWICZ. Dyrektor — Jerzy Dąbrowski przyznaje, że tak jak w najlepszym rodzinie, mającej odmienną zdania niejedną tematykę. Uważa, iż ważniejsze są decyzje podejmowane wspólnie, zgodnie z interesem zakładu.

Bardzo dobrymi wynikami produkcyjnymi w ciągu 9 miesięcy mogą również pochwalić się Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Sierżana w Białymstoku. W najbardziej kłopotliwym dla branży włókienniczej okresie, zakład uruchomił produkcję zastępczą. Brakującą włóczkę zastąpił oddadą „liniane”. Powstała piękna tkanina w kratę. Uzupełniona dodatkami z pokrewnym firm znalazła zastosowanie w efektownych kurtkach męskich. Zanośli się nawet na atrakcyjny eksport do Stanów Zjednoczonych. Jednak na drodze do urzeczywistnienia zamiaru ubrania farmerów w białostockie kurtki stanęły reaganowskie restrykcje. Produkcja na rynek krajowy tkanin z odpadów linianych jest, niestety, nieopłacalna.

Baza surowcowa i wymogi produkcji zmuszają do szukania nowych technologii i myślenia o przyszłości. Mimo trudności uruchomiono w zakładzie produkcję wielu nowych tkanin. Wytworzą się już tkaniny czesankowe: ubranie, kostiumowe i sukienkowe. Kolejna nowość jest włókienną — przedzielną „bukle”, z której wykonywane są piękne, jednobarwne tkaniny z przeznaczeniem od garsonki do... zasłony.

Białostocka Fabryka Mebli otrzymała już pierwsze zamówienia na tapicerkę. To

ciąg dalszy ze str. 1

na rynek 100 tys. m tkaniny (wartości 70 mln zł) w tym roku pozostała do wykonania produkcja na sumę 20 mln zł. Bolejąca produkcja jest ciągle zmniejszająca się za trudnienie. Pozytywnie nowe pracowników i przyuczanie do zawodu, zatrudnianie absolwentów szkół zawodowych, nie dają spodziewanych rezultatów. 70 stanowisk bezpośredniego produkcyjnych czeka na obsadę.

Dotychczasowe wyniki, pomimo kłopotów kadrowych przedsiębiorstwa, wskazują na to, że plan roczny i umowa na dodatkową produkcję wykonane będą z nadwyżką. Kierownictwo wasilkowskich zakładów wysoko ocenia współpracę z radą pracowniczą, której przewodniczy Alfred BARTULEWICZ. Dyrektor — Jerzy Dąbrowski przyznaje, że tak jak w najlepszym rodzinie, mającej odmienną zdania niejedną tematykę. Uważa, iż ważniejsze są decyzje podejmowane wspólnie, zgodnie z interesem zakładu.

kolejną nowością „Sierżana”. Szlifierem są kocyki dla dzieci, sprzedawane w „Merino”. Są one istotną pozycją w planie rocznym — przewidziano ich aż 50 tys. m.

Tkaniny czesankowe ujęte są w planie 1984 r. Rynek otrzyma ich 140 tys. m. Niektóre serie próbne są już w produkcji. Wzrostać one o ofertę rynkową planowaną na ponad 400 tys. m tkaniny. Wskazują na kocyki wykonywane w zakładzie w przyszłym roku do Szwecji. Kocami z białostockiego „Sierżana” zainteresowana jest również Szwecja, a inny kupiec szwedzki awizuje zamówienie opiewające na 60 tys. m.

Obecna sytuacja dyrektor Henryk Gotowicki określa jednoznacznie: straty zakładu przekroczyły 80 mln zł, już 150 tys. m tkanin „wypadło” z planu rocznego, pracownicy stracili na zarobkach. Część zrekompensują nadwyżki dotychczas uzyskane. Zobowiązano się na przykład do dodatkowej produkcji na rynek 40 tys. m tkanin, wykonano ich o 20 tys. m więcej.

## 7 listopada w Moskwie

Ciąg dalszy ze str. 1

kłearnej, marszałek Ustinow zwrócił uwagę na antypokoju i antywojnowy kurs kół imperialistycznych, a przede wszystkim USA.

Nikomu nie pozwolimy na osiągnięcie nad nami przewagi wojennej — podkreślił minister Obrony ZSRR. W odpowiedzi na rozmieszczenie w Europie amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu, Związek Radziecki jest zmuszony podjąć dodatkowe środki dla zagwarantowania zarówno własnego bezpieczeństwa, jak i bezpieczeństwa swych sojuszników z Układu Warszawskiego, przystąpił do prac przygotowawczych dla rozmieszczenia rakietowych kompleksów o przeznaczeniu operacyjno-taktycznym na terytoriach NRD i CSRS w porozumieniu z tymi braćmi krajami.

Na zakończenie przemówienia marszałek Ustinow oświadczył, że na straży wielkich zdobyczy października pewnie stoją siły zbrojne ZSRR.

Po przemówieniu marszałka Ustinowa na Placu Czerwonym odbyła się tradycyjna defilada wojskowa. Przed Mauzoleum Lenina przeszli krokami defiladowymi bataliony akademii wojskowych. Za nimi podążały wojska zmotywowane powietrzno-desantowe, piechota morska, czołgiści, artylerzyści, rakietowcy, artylerzyści oddziałów wojsk obrony przeciwlotniczej oraz rakietowy operacyjno-taktyczny.

Po paradzie wojsk Garnizonu Moskiewskiego, na Placu Czerwonym odbyła się manifestacja mieszkańców Moskwy.

Świąteczny wykład kolumn manifestantów wyraźnie podkreślał umiłowanie pokoju Związku Radzieckiego, jego dążenia do utrzymania pokoju na naszej planecie. Transparenty, plakaty przypominały o masowych wiecach i manifestacjach, które odbyły się niedawno w ZSRR w obronie pokoju.

Na jednym z transparentów widniały słowa z oświadczenia Jurija Andropowa, dla Związku Radzieckiego nie istnieje kwestia, w jakim kierunku dążyć w sprawach międzynarodowych w obecnej napiętej sytuacji. Nasza polityka nadal zmierza do utrzymania i umocnienia pokoju, do rozładowania napięcia i pogłębienia współpracy między narodami. Taka jest niezmieniona wola KPZR i całego narodu radzieckiego.

Radostny, świąteczny nastrój panował w poniedziałek na oświetlonym słońcem Placu Czerwonym, na wszystkich ulicach stolicy Kraju Rad, obchodzącej 66 Rocznicę Wielkiej Październiki.

W godzinach popołudniowych radziecki wykład przyszedł w Kremleskim Pałacu Zjazdów. Przybyli na nie przywódcy partii państwa radzieckiego, weterani wojny i pracy, dowódcy woj-

skowi, przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych Moskwy, pracownicy nauki i kultury. Ponadto obecni byli goście zagraniczni zaproszeni na obchody rocznicy rewolucji, ambasadorzy akredytowani w ZSRR, przedstawiciele duchowieństwa.

W czasie przyjęcia gości zabrał Czołówek Biura Politycznego KC KPZR i premier ZSRR Nikołaj Tichonow. Mówiąc o obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej podkreślił, że rozpatniemy przez kół imperialistyczne wyciągnięto zbrodnię Związku Radziecki przeciwstawiając jasny i realistyczny program zachowania pokoju. Przypomniał słowa Jurija Andropowa, że przywódcy wszystkich państw, zwłaszcza nuklearnych, powinni skupić wysiłki na zapobieganiu katastrofie jądrowej i zapewnieniu ludzkiej prawa do życia, nie zaś przyzwyczajając opinie publiczną do myśli o możliwości wybuchu wojny jądrowej i dążyć do osiągnięcia przewagi nuklearnej. Premier ZSRR dodał, że jego kraj robi wszystko, co do niego należy, aby osłabić napięcie międzynarodowe, utrzymać pokój i odwrócić, i taka polityka będzie nadal konsekwentnie i niezachwianie wcielać w życie.

Kończąc swe wystąpienie, Tichonow w imieniu najwyższych władz ZSRR podzielił przybyłych i wznosił toast za naród radziecki i KPZR, za rozwój państwa radzieckiego, za trwały pokój i przyjaźń między narodami.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Wobec polskiego zadłużenia i nazywanych kłopotów gospodarczych. Jest to rzeczywiście pierwszoplanowa rola, ale kłóć się spinała Stany Zjednoczone w ratowaniu innych zadłużonych krajów, wobec Polski obowiązuje nadal polityka sankcji, polityka wyrażająca pogląd na kłopoty gospodarcze i pogląd na uciążliwość życia społeczeństwa polskiego.

Negatywne stanowisko administracji USA nie ogranicza się tylko do kontynuowania polityki restrykcji i ograniczeń. Administracja wprowadza również w błąd amerykańską opinię publiczną utrzymując, iż zawieszenie przez USA wykonywania umów bilateralnych, porozumień dotyczących rybołówstwa, komunikacji lotniczej, zawieszenie kłóć się najwcześniejszego przywołania, uprzednio uzgodnionych kredytów, przerwanie dopływu pasz i surowców oraz komponentów, zamrożenie umów i porozumień zastosowanie blokady kredytowej na import zaopatrzeniowy dla polskiego przemysłu — że to

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

## Obchody w naszym regionie

Ciąg dalszy ze str. 1

nia wszystkim ludziom pracy Związku Radzieckiego.

Część artystyczną wypełnił koncert poetycko-muzyczny „Gdy z Anurym wyszedł padł” w wykonaniu zespołu z gityckiego MDK.

Z okazji rocznicy Października odbywały się w wielu miejscowościach, zakładach pracy akademii i wieczornice, a w szkołach apele i harcerskie kominki. W Goldapi, na lekacjach wychowania obywatelskiego, młodzież spotkała się z uczestnikami II wojny światowej. Do mieszkańców zaprzyjaźnionego z Goldapi, litewskiego rejonu Szakiai zostały wysłane życzenia. (m)

Zofia Wróblewska — sekretarz partii, Witold Prochorow — mistrz salowy tańca, Andrzej Frolow — brygadista przedziału z Kombinatu Włókienniczego w Grodnie oraz delegaci samorządu robotniczego BZPW im. dyr. Sierżana, spotkali się na uroczystym zebraniu, którego pierwszą część poświęcono była obchodom 66 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Przedstawiciele obu zakładów wymienili listy z pozdrowieniami i upominki, podkreślając dwudziestopięcioletnią współpracę w dziedzinie techniki, technologii i wznawiania, wymianę doświadczeń, które były pomocne w rozwijaniu produkcji tkanin w obu zakładach.

Tego dnia wręczone zostały pracownikom zakładów Sierżana Złote i Srebrne Krzyże Zasługi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał: Jędrzej Kretowicz — zastępca dyrektora i Stefana Sykulskiego — mistrza tańca. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: Henryk Wasiluk — kucharz i Marian Kasiński — główny specjalista przygotowania produkcji i wznawiania. Dekoracji dokonał i sekretarz KW partii — Włodzimierz Kołodziej. Ponadto wielu robotników

wyróżniono odznakami resortowymi, regionalnymi, dyplomami i listami pochwalnymi, które wręczał dyrektor BZPW — Henryk Gotowicki i przedstawiciel resortu przemysłu lekkiego — Zbigniew Zygmunt.

Na zakończenie uroczystości z programem śpiewno-muzycznym wystąpiły dzieci z przyzakładowego przedszkola. (as)

## Za granicą o Polsce

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

## Za granicą o Polsce

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

## Grenada obozem wojskowym USA

Ciąg dalszy ze str. 1

Bishopa Rewolucyjnej Rady Wojskowej, Hudson Austin, zostali przewiezieni z amerykańskiego okrętu do więzienia na Grenadzie.

Wraz z Coardem i Austinem przetransportowano również cztery inne osoby, ujęte przez agresorów w czasie inwazji.

Wicepremier Bernard Coard był uważany za głównego przeciwnika Bishopa. Zatrzymani tymi politykami doprowadzili do krwawych wydarzeń na Grenadzie i w efekcie do interwencji zbrojnej USA.

Tymczasem brytyjska sieć radiowo-telewizyjna BBC po-

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

## Sankcje USA wobec Polski widziane z Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Jerzy Górski pisze:

Ostatnie oświadczenie Białego Domu stwierdzające, iż prezydent Reagan postanowił utrzymać w mocy restrykcje wobec Polski oznacza, iż nadal mamy do czynienia z polityką nieprzyjacielską, bezprawnych i wyrażających szkodę gospodarce polskiej i narodowi polskiemu posunięć.

Dla korespondenta polskiego obserwującego trwającą w Stanach Zjednoczonych burzliwą debatę na temat konieczności ratowania takich krajów, jak Brazylia, Meksyk, Argentyna i Chile przed bankructwem i załamaniem się gospodarki tych krajów pod ciężarem miliardowych zadłużeń, stanowisko prezydenta Reagana wobec trudności go-

W stosunku do zadłużonych krajów Ameryki Łacińskiej, Stany Zjednoczone wzięły na siebie rolę inicjatora i koordynatora wszelkich akcji kredytowych, wszelkiego rodzaju programów pomocy i ułatwień handlowych. Szczególną aktywność w tej dziedzinie wykazuje administracja prezydenta Reagana nakładająca banki do przyspieszenia i zwiększenia kredytów i pożyczek oraz rozszerzenia ułatwień handlowych dla tych krajów. Przedstawiciele tej administracji wielokrotnie podkreślali, że obowiązkiem Stanów Zjednoczonych jest udzielanie dodatkowej pomocy rządów tych krajów w rozwiązywaniu problemów kry-

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

## Złożenie wieńców w Białymstoku

Wczoraj, 7 bm w 66 rocznicę Wielkiej Październiki, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, kombatanckich i młodzieżowych, delegacje zakładów pracy, instytucji, szkół złożyły wieńce i wiązanki kwiatów przed Pomnikami: Wdzięczności dla Armii Radzieckiej na Placach i Bohaterów Ziemi Białostockiej. Przy pomnikach zapłonęły znicze i stanęły warty honorowe. W uroczystościach uczestniczyła kompania honorowa MO ze sztandarem i orkiestra. Odegrano Hymn Narodowy i Międzynarodową.

## Kardynał J. Glemp w Mediolanie

RZYM. (PAP). Korespondent PAP Mirosław Ikonowicz pisze: Na zaproszenie arcybiskupa Mediolanu, kardynała Carlo Marii Martiniego z czterodniową wizytą w tym mieście przebywał kardynał —

## Głoszenie mobilizacji w Syrii

DAMASZEK (PAP) — W poniedziałek Syria postawiła swe siły zbrojne w stan gotowości i ogłosiła pełną mobilizację.

Według informacji napływających z Damaszku, decyzję tę powzięto w obawie przed atakami ze strony Stanów Zjednoczonych po terrorystycznym zamachu dokonanym 23 października w Bejrucie na siedzibę amerykańskiego piechoty morskiej.

## W maju 1984 r. wybory na Filipinach

DELHI (PAP). Prezydent Filipin, Ferdinand Marcos zapewnił we wtorek, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w maju przyszłego roku przeprowadzone zostaną „wolne, uczciwe i demokratyczne” wybory powszechne.

To oświadczenie ma rozwiać wątpliwości co do intencji prezydenta Marcosa, zgłaszane przez opozycję, która uważa, że przyszłoroczne wybory będą miały istotny wpływ na życie polityczne Filipin. Przypominamy, że Marcos rządzi tym krajem od 18 lat.

## 30 ofiar trzęsienia ziemi

DELHI (PAP) — Co najmniej 30 osób zginęło, a około 10 tysięcy pomieszczeń mieszkalnych zostało zniszczonych w wyniku trzęsienia ziemi, jakie nastąpiło w niedzielę w prowincji Chin — Shantung, poinformowała agencja Sinhua.

## Sprawy kradzieży pod kluczem

WARSZAWA (PAP) — Sądy karne z coraz większą konsekwencją wymierzają surowe wyroki sprawcom przestępstw skierowanych przeciwko mieniu społecznemu. Tendencja ta znajduje odzwierciedlenie także w sprawach o przestępstwach spekulacyjnych.

Sąd w Łodzi wydał wyrok w sprawie przedstawicieli grupy, której członkowie dokonali licznych kradzieży benzyny i olejów silnikowych w jednym z zakładów przemysłowych. Władze w Łodzi wyrok w sprawie przedstawicieli grupy, której członkowie dokonali licznych kradzieży benzyny i olejów silnikowych w jednym z zakładów przemysłowych. Władze w Łodzi wyrok w sprawie przedstawicieli grupy, której członkowie dokonali licznych kradzieży benzyny i olejów silnikowych w jednym z zakładów przemysłowych.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in. umowy o komunikacji lotniczej z 1972 r. oraz porozumienia dotyczącego połowów ryb przez polskie statki wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie główne agencje prasowe bardzo obszernie zrelacjonowały konferencję prasową rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana, która odbyła się 4 listopada. Korespondent Agencji Reutersa ocenił dotychczasową politykę restrykcji wobec naszego kraju, jaką prowadzi Stany Zjednoczone. W polityce USA „dokonano kroku wstecz”, kiedy to prezydent Ronald Reagan znowu odmówił złączenia restrykcji stosowanych wobec Polski. Agencja cytowała słowa rzecznika rządu PRL, który stwierdził, że Waszyngton próbuje traktować Polskę, jak amerykańską kolonię.

Przy okazji agencja prasowa, a także wiele dzienników, przypominały podstawowe punkty noty rządu PRL do rządu Stanów Zjednoczonych z 3 listopada.

Agencja cytowała stwierdzenie tej noty, że po 13 grudnia 1981 r. rząd Stanów Zjednoczonych zastosował wobec Polski restrykcje i inne nieprzyjemne i bezprawne posunięcia w sferze stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i innych dziedzinach. Te nieprzyjemne i bezprawne posunięcia znalazły wyraz w zawieszeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych wykonywania umów bilateralnych, a m.in.



# Kto zyskuje, kto traci?

Wokół działalności gospodarczej spółdzielni kółek rolniczych narosło przez lata wiele kontrowersyjnych opinii. Jakże często krytycznie oceniano niemal wszystko, co one robiły. Słuszne były nieraz te narzekania, wszak, w niektórych eskaerowskich gospodarstwach bito swoje rekordy kosztów produkcji rolnej.

**R**OLNICY uporczywie domagali się udrożnienia sytuacji w jakiej funkcjonowały spółdzielnie. Karmione obficie dotacjami z państwowej kasy. Na każdym prawie zebraniu wiejskim postulowano wdrożenie zasad prawidłowej i oszczędnej gospodarki. Doczekano się wreszcie radykalnych rozstrzygnięć. W 1981 r. Rada Ministrów ustaliła nowe rozwiązania w sferze ekonomicznej, które stworzyły podstawy do wprowadzenia trzech „S” reformy gospodarczej. Zatem, dwa lata minęły od czasu, gdy zaczął się proces zmian w eskaerowskiej ekonomice. Z tej perspektywy można już rozważać, jakie rezultaty przyniosła reforma. Czy nadzieje nie zostały zaprzeczane?

Na pierwszy ogień poszły dotychczasowe metody sporządzania planów. Zapowiedziano kres ogólnego sterowania, za pomocą dyrektyw, wskazywano kierunki, które miały być realizowane. Spółdzielnie otrzymały uprawnienia do swobodnego opracowywania założeń. W Białostockim, jak powiedziano mi w Wojewódzkim Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych owa samodzielnosc na początku reformy musiała być wspomagana poradą i wskaznikami. Nauki nie poszły w las! Dziś bez przesady można już mówić o dobrych efektach działalności. SKR-y potrafiły lepiej dostosować zadania do

miejszowych potrzeb w dziedzinie usług i produkcji, przy uwzględnieniu swoich możliwości. Jeśli przyjrzymy się strukturze wpływów, wyraźnie widać wzrost udziału dochodów z działalności mechanizacyjnej. W przekroju wojewódzkim usługi te stanowią 80 proc. Zgodnie z oczekiwaniami ograniczone zostały świadczenia transportowe poza rolnictwo. Trzeba wszakże rozumieć, iż nie wyeliminuje się ich zupełnie, zwłaszcza w pierwszym i czwartym kwartale, kiedy ciągniki z rzadka wyjeżdżają na pola. A ktoś pozwoli, by sprzęt stał bezczynny, a ludzie nie mieli zajęć?

Otwarcie na samodzielnosc spowodowało w konsekwencji, oczywiście, bardzo przyspieszenie, samorządów. Rady spółdzielni stanęły wreszcie na twardym gruncie, wyposażone w świadomość, iż mogą decydować praktycznie o wszystkim: o zadaniach gospodarczych, zamierzaniach inwestycyjnych, sprzedaży i kupnie majątku, cenach usług, itp. To one oceniają, częściowo bardzo wnikliwie, poczynania dyrektorów. Nie waha się zwalniać nieudolnych. Przykładem wzorcowym, jak powinien działać samorząd,

są rady SKR-ów w Koryelnie i Bielsku Podlaskim. Istnieją nadal i takie, które aktywność zapisują raczej w optymistycznych sprawozdaniach, niż w rzeczywistości.

Reforma wymusiła porządkowanie struktur organizacyjnych i spraw kadrowych. W obu tych dziedzinach kierowano się nakazem oszczędności. Jeśli bowiem likwidowano deficytowe punkty usługowe, były to poczynania konieczne, choć niekiedy nie przyjęte przez rolników. Wiadomo — im bliżej do maszyn, tym większa wygoda. W wielu przypadkach przyjmuje się nowe rozwiązania. Kółka rolnicze podejmują próby działalności gospodarczej. Na dobrą sprawę to właściwie nie nowego, w latach sześćdziesiątych przecież tym się już zajmowały.

Obecnie, w woj. białostockim sześć kółek rolniczych prowadzi proste formy działalności gospodarczej. Chodzi tu przede wszystkim o wypożyczanie agregatów omlotowych i innych mniej skomplikowanych maszyn. Ok. 130 organizacji zamierza w najbliższych latach zająć się tego rodzaju usługami. W żadnym wypadku nie będą one tworzyć jakiegoś aparatu biurokratycznego, mimo że dokumentacja i sprawozdawczość, choć nie chcą, musi być odpowiednio sporządzana. Działalność kółekowa liczą w tym zakresie na fachową pomoc pracowników SKR.

Niegdyś chętnie obciążano spółdzielnie grzechami biurokratyzmu. W istocie było w tym sporo racji, gdyż urzędników zatrudniano nieraz w nadmiarze. Według ocen WZKIOR sytuacja bardzo się zmieniła. W niewielu jednostkach występują przesady administracji. Od 1980 r. zatrudnienie w grupie pracowników administracyjno-biurokratycznych zmniejszyło się o ponad 300 osób. Liczba ta jest znacząca, świadczy o tym, że rachunek ekonomiczny stosuje się rzetelnie w SKR-ach.

Jeśli już dotknęliśmy problemów zatrudnienia, trzeba powiedzieć o dużych kłopotach ze zdobyciem kadry średniego dozoru technicznego i szczebla dyrektorskiego. Jako przyczynę podaje się niedostatek mieszkań na wsi i niezbyt zachęcające płace. Należałoby więc w pierwszym rzędzie zadbać o budownictwo mieszkaniowe, ale to sprawa nieprosta, jak na skromne możliwości finansowe SKR-ów. Kłóją się pomysły, aby budować siłami wszystkich instytucji i przedsiębiorstw w gminach — a tych jest przecież niemało. Na razie kończą się na pomysłach, albowiem nikt nie chce podjąć się funkcji koordynatora w realizacji inwestycji. Czy takiej roli nie mogliby przyjąć nauczelnicy gmin? Pytanie — moim zdaniem — adresowane jest we właściwym kierunku.

W warunkach reformy, kiedy troszczyć się należy o bilans, nadszedł również czas porządkowania gospodarki



Harcerskie ognisko w Wierobi.

## Harcerze na granicy

Kilka lat temu, w okolicy BOBROW-NIK, młody człowiek szkiował na kartce papieru reżebę terenu. Zwrócił na to uwagę dzieci z pobliskiej wioski. Dwoje podbiegło do młodzieńca i zaczęło rozmowę, pozostali pobiegli zawiadomić WOP. Szybko akcja zakończyła się pomyślnie. Okazało się, że człowiek ten wykonywał szkie granicy, pochodził z Opola i — jak sam twierdził — robił to na prośbę „cioci” z Ameryki.

**P**YTANIE: skąd dzieci wiedziały, jak mają się zachować, jak w ich głowach powstał tak skuteczny i taktyczny plan, ma swą prostą odpowiedź — Harcerska Służba Graniczna. Na terenie podległym Hufcowi ZHP „Podlasie” skupia ona pięć drużyn, istniejących w Gródku Szymkach, Wierobi, Żaluchach i Zubrach. Celem działalności drużyn HSG jest pomoc w ochronie granicy państwowej. Harcerze, po występie przeszkoleni, mają za zadanie powiadamiać nauczycieli lub WOP o zauważeniu w okolicy nieznanych osób i samochodów.

Harcerskie drużyny Służby Granicznej niosą pomoc żołnierzom WOP. Przekonany jest o tym plut. Ryszard Zieliński, który gros swego wolnego czasu poświęcił harcerzom z Wierobi. W tej małej wiosce, zagubionej w Puszczy Knyszyńskiej, gdzie przy samej granicy, działa drużyna harcerska, jedna z najlepszych w hufcu ZHP „Podlasie”. Wspólnie z żołnierzami WOP harcerze przeprowadzają zbiórki w formie alarmu o pozorowanym przekroczeniu granicy państwowej. Jeden z żołnierzy występuje w roli „dywersanta”, zaś dzieci z żołnierzami urządzają pościgi.

Harcerze są przekonani o autentyczności ciej akcji. Sprawa wyjaśnia się dopiero przy wieczornym ognisku. Zanim to nastąpi, razem z żołnierzami, często ze służbowym psem, z całym zaangażowaniem usiłują trafić na ślad „przestępcy”.

Oprócz służby granicznej, drużyna z Wierobi prowadzi zwyczajową działalność harcerską stojącą na równie wysokim poziomie. Odbijają się zbiórki i biwaki. Jest to zaskakujące, poświęcone całkowicie pracy z dziećmi, dyrektorki szkoły Haliny Hapuniak oraz nauczycielek, a zarazem instruktorów ZHP — Ewy Bielawskiej i Lucyny Muszyńskiej, a także Jana Fiedukiewicza o najdłuższym stażu opiekuna dzieci.

W wielu szkołach wiejskich organizacja harcerska pracuje bardzo dobrze. Faktem



Pasowanie na harcerza.

jest także, że w szkołach gminnych działa bardzo słabo, albo w ogóle nie przejawia działalności. Sytuacja taka utrzymuje się od kilku lat mimo że są możliwości pozyskania kadry instruktorskiej. Odczuwa się wyraźny brak koordynatorów utrzymujących więź pomiędzy komendą hufca ZHP a drużynami.

Wiele jest przyczyn, które złożyły się na zaistniałą sytuację. Przyczyny ogólne, dotyczące zmian w poglądach i zapatrywaniach na działalność organizacji, znane są wszędzie. Od września br. doszła jeszcze jedna. Bardziej prozaiczna. Nauczycielom-instruktorom ZHP odebrano dotychczasową niższą godzinę na pracę w organizacji. Działalność ZHP stała się pracą całkowicie społeczną. To wystarczyło aby w wielu środowiskach zabrakło chętnych do opieki nad harcerzami.

Tekst i zdjęcia: ANATOL CHOMICZ

# Sędziowie bez togi

W końcu ub. roku w WOJ. BIAŁOSTOCKIM istniało 115 społecznych komisji pojednawczych. W porównaniu do roku 1981 liczba ich zmalała o 22. Niektóre SKP, zmierzające do przywrócenia spokoju w kraju, przestały działać. Po prostu — osoby niedopracowane psychicznie zamykały się i zrezygnowały z działalności. Istnieje więc potrzeba odbudowania sieci SKP, szczególnie w terenie wiejskim, gdzie mieszkańcy bardziej niż w miastach potrzebują pomocy medycyny w rozwiązywaniu konfliktów, które niekiedy wymagają długotrwałych procesów.

**NOWA USTAWA** o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, sytuuje SKP jako specjalistyczne organy samorządu mieszkańców. Powołanie SKP — mówią nowe przepisy — leży w gestii rad narodowych stopnia podstawowego na wniosek ogólnego zebrania mieszkańców osiedla. Natomiast sam wybór członków komisji należy do samorządu. SKP dzięki formom pracy dyscyplinująco-wychowawczej są ważnym ogniwem systemu profilaktyki społecznej. Mają spory udział w zapobieganiu zachowaniom społecznym niepożądanym. Szerza się komisji zwiększa możliwość przejmowania drobnych problemów zalegających w organach wymiaru sprawiedliwości i kolegiach do spraw wyroczek. Kwestii takich każdego roku organy państwowe rejestrują tysiące. Z przeprowadzonej analizy wynika, że kolegi do spraw wyroczek i sądy w zbyt małym stopniu wykorzystują SKP. W 1982 spośród 15 tys. spraw zarejestrowanych przez kolegię, do społecznej mediacji przekazały one zaledwie 98.

Badania sondażowe wykazały, że fakt ten wynika m.in. z braku wiary w skuteczność działania ogniw społecznych, przeciagających się czasami postępowaniom mediacyjnym a także psychicznej presji otoczenia. Jeżeli tak — to istnieje przynajmniej potrzeba rozwiązania, czy nie można by wykorzystać SKP jako organizacji społecznej w postępowaniu karnym przed prokuratorem i sądami państwowymi. Ich udział dotyczyłby takich czynności jak: udzielanie porożeń, przeprowadzanie kontroli realizacji warunków przy skazaniu warunkowym bądź umorzeniu postępowania. To wszystko mogłoby poprawić skuteczność profilaktyki przestępczej, jak również stanowiłoby dalszy krok na drodze socjalizacji wymiaru sprawiedliwości.

Tak czy owak, warunki, w jakich znalazły się SKP wymagają rozwiązań. Na pierwszy plan wysuwa się problem patronatu nad komisjami. Do

I. BERNACKA

## Z czym do urzędu?

Wymieniając problemy, będące powodem niezadowolenia i skarg mieszkańców, naczelnik Dąbrowski Białostockiej — inż. Piotr Maleniński na pierwszym miejscu stawia podział maszyn rolniczych.

Z pustego i Salomon nie naley. W tym roku dla przykładu w Urzędzie Miasta i Gminy było 400 podań o przydział ciągników. A Urząd otrzymał niecałe 10 proc., czyli zaledwie trzydzieści tych maszyn. Z 250 chętnych do zakupu sponowiazałek zaspokoilo swoje potrzeby tylko czterech rolników.

Niezadowolenie budza również trudności z zakupem ogumienia i akumulatorów. Bogaty jest natomiast w tym roku gminny handel w gwoździe i łańcuchy.

Pracę urzędników państwowych utrudnia w znacznym stopniu brak przepisów wykonawczych do niektórych ustaw. Naczelnik obliczył, że w okresie ostatniego półtora roku wyszło około 100 nowych ustaw. Mieszkańcy skazyli o nich w radiu, czytali w prasie i chcieliby skorzystać z ich dobrodziejstw. Przyszedłaby do gminy i tu napatykają próg. Dotyczy to m.in. spraw czynszów mieszkaniowych, ustawy o wychowaniu w trzeźwości czy nawet pragmatyki urzędników państwowych.

(ib)

## Czytamy LISTY

### Na pole samolotem?

Man duże kłopoty z dojazdem na moje pole, 3-metrowa droga jest za wąska dla niektórych maszyn rolniczych. Z drogi tej korzystają też mieszkańcy sąsiednich wsi: Brodowo, Racibory, Łoje i Czechy. W dodatku na drodze leżą duże kamienie, przy wymijaniu których niszczone są zasiewy na moim polu. Sam nie dam rady usunąć takich głazów, należałoby je wpięto rospisać.

Nasze podania podpisane przez 59 rolników pozostały bez echa i dlatego piszę do Redakcji. Jeśli na mojej mapie z wyrusem pół wspomina-

na droga oznaczona jest na szerokość 5 metrów, to chyba tak samo jest na mapach będących w posiadaniu Wydziału Komunikacji w Łomży, Geodezji w Grąjewie czy też Urzędu Gminy w Radziłowie. Dlaczego przemilcza się skierowane tam nasze podania? Chcielibyśmy na swoje pola dojeżdżać bez kłopotów, a tak wygląda, że do tego musielibyśmy wynajmować samolot...

FLORIAN MOCARSKI  
Karwowe  
woj. łomżyńskie

## Gwarancja tylko na papierze

Posiadam telewizor marki „Postun”. Kiedy zepsuł się po raz pierwszy w lipcu br. zastawiłem go do naprawy w zakładzie usługowym w Sejnach. Tam stwierdzono uszkodzenie transformatora. Zepsutą część wymieniono na nową sprawą. Do rachunku, który wyniósł 845 zł, doliczono mi roczną gwarancję na użytkowanie nowego transformatora. Radość moja trwała krótko, gdyż po miesiącu telewizor zepsuł się ponownie. Tym razem oddałem go w ręce fachowców z zakładu usługowego w Olecku. Tam również stwierdzono uszkodzenie transformatora. Jakież było moje zdziwienie, kiedy za wymianę będącej w gwarancji części, musiałam znowu zapłacić i to niebagatelną sumę, bo aż 2745 zł. Powiedziałam mi, że w Olecku nie mogą uznać gwarancji wystawionej w Sejnach. W październiku telewizor zepsuł mi się po raz trzeci. Kolejny transformator wymieniono w Sejnach. Tam też nie uznano gwarancji z Olecka. Wystawiono rachunek na 950 zł.

Na moją interwencję, pani wydziałowa telewizory nie bardzo umiała wyjaśnić dlaczego za każdym razem, płacę za wymianę tej samej, będącej w gwarancji części. Usiłowała mi wmówić, że aparat na prawach prywatnej, a transformator był rozbitany i nie posiadał plomb. Odpowiedziałam, że nigdy nie przebrałam w telewizorze, bo się na tym nie znam. Jeżeli ktośkolwiek coś przy nim robił, to tylko fachowcy i to nie prywatni, lecz pracownicy państwowego zakładu usługowego w Sejnach i w Olecku. Moje wyjaśnienia nie pomogły, bo zapłacić musiałam.

Dowiedziałam się, że ostatnio wszystkie transformatory wychodzą z fabryki z wadą. Pytam więc: „Ile razy będę musiała płacić za wymianę tej brakującej części?” Jeszcze trochę, a wuszkicie koręty na prawy przerosną faktyczną

wartość telewizora. Dochodzę też do wniosku, że gwarancja wydaje się tylko dla zamydlenia oczu klienta.

P.S. Po ostatniej naprawie telewizor odbierał 30 minut i znowu jest zepsuty.

ZOFIA OSTROWSKA  
Pogorzelec  
woj. suwalskie

## Napaść w hotelu „Leśny”

**D**wa panowie Henryk W. i Eugeniusz B., którzy na początku maja br. przyjechali służbowo do Białegostoku i na miejsce swego pobytu wybrali hotel „Leśny”, po rozlokowaniu się w pokoju, nie mieli wielkiej ochoty aby pójść na kolację do hotelowej restauracji. Delegacyjne diety nie są zbyt wysokie a jakie natomiast ceny w gastronomii, zwłaszcza w tych lepszych lokalach, rzecz to znana. Nie widzieli natomiast przeszkód aby w pokoju hotelowym, spokojnie i kulturalnie, „strzelić sobie” po jednej albo i dwu małych wódeczek. Zwiastując, że alkohol mieli kupiony uprzednio.

Gdy tak siedzieli sobie w pokoju i rozmawiali, a było to już po godz. 21, ktoś nieoczekiwanie zapukał do drzwi. Trochę się zdziwili gdyż nie spodziewali się gości, ale Eugeniusz B. wstał, aby otworzyć. Henryk W. zdażył tylko zauważyć, że kolega — jak rażony — pada na podłogę, gdy nagle ujrzał przed sobą nieznanego młodego mężczyznę, który trzymał w ręku betonową trylnicę służącą do ukadania chodników. Następnie, grożąc ową trylnicą, powiedział, że kolega nie przeliczył, że nie pozostawiającym najmniejszych złudzeń co

nastąpi w razie oporu lub odmowy, zażądał pieniędzy. Henryk W. był tak zaskoczony, że sięgnął po portmonetkę i oddał 1,5 tys. zł.

Napastnikowi było tego za mało. Począł domagać się skróconej kurtki. Henryk W., który zdażył trochę ochłoneć, zdecydowanie odmówił. Zaczęli się więc szarpać. Wówczas w pokoju pojawił się, stojący dotychczas w drzwiach, drugi napastnik. Obaj usiłowali o bezwładnie Henryka W. Ten zdołał się jednak wyrwać, wybiegł z pokoju do recepcji. Niebawem o wszystkim wiedzieli już V Komisariat MO.

Niestety, milicjanci mogli rozmawiać jedynie z Henrykiem W., bowiem uderzony Eugeniusz B. stracił przytomność, a lekarz musiał mu zakładać szwy na podbródek. Sprawcom udało się zbiec. Zdażyli jedynie oprócz 1,5 tys. zł zabrać z pokoju trzy butelki wódki. W pośpiechu pozostawili jednak torbę a w niej buty i biała kurtkę.

Ustalenie sprawców, jedynie w oparciu o niezbyt dokładne rysopisy a także torbę buty i kurtkę nie było rzeczą

## Konkurs dla młodzieży

Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody oraz Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego zorganizowały wspólnie z Ministerstwem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Ministerstwem Oświaty i Wychowania oraz ZHP, ZMW, ZSMP — z okazji 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego — konkurs dla młodzieży pod hasłem „Żywy pomnik pamięci narodowej”.

Celem konkursu jest przypomnienie miejsc związanych z historią Polski, walkami narodowo-wolnościowymi itp., a znajdujących się w otoczeniu przyrodniczym i wymagających odpowiedniej pielęgnacji. W konkursie mogą brać udział grupy młodzieży oraz osoby indywidualnie, które nadeślą materiały określające lokalizację miejsca, jego opis historyczny oraz opis wykonanych prac. W TERMINIE DO 15 LISTOPADA BR. POD ADRESEM: ZG LOP, UL. M. REJA 3/5, WARSZAWA. (je)

Ciąg dalszy na str. 4

W „Gazecie Współczesnej” z 19-20 lutego br. opublikowaliśmy artykuł pt. „Pieniacki spektakl”. Jego tematem były sądowe korowody dyrekcji Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego z niesłusznego zwolnionym z pracy robotnikiem takturku w Nurcu

Okazuje się, że BPPD znajduje się sądom nie tylko z tego jednego pieniackiego spektaklu. Z firmą tą sądzą się nie tylko pracownicy, ale i

niezadowoleni z usług klientów. Oto historia, która ciągnie się od paru lat. Ob. A.A. zaprzagnął przetrzeć drewno w takturku w Supraślu (podległym BPPD). Po dość długim oczekiwaniu usługa została wykonana, ale termin odbioru wyznaczono tak nagle, że ob. A.A. zaafero-

wany biegiem po faktury i rozliczenia — nie zdążył spoznać, iż z niezłego drewna zrobiono mu krzywe deski. Dopiero na placu budowy zauważył partactwo i złożył reklamację w supraskim zakładzie. Tu o niczym słysząc nie chciał.

W tej sytuacji pozostała tylko droga sądowa. Ob. A.A. złożył pozew, wyznaczono biegłego do orzeczenia jakości usług. Bezstronny znawca stwierdził, iż

winę za krzywe deski ponosi firma. Werydykt nie był wygodny dla dyrekcji BPPD, więc zdecydowano się na rozmowy pojednawcze. W gabinecie pogawędki ustalono, że BPPD zaspokoili wszelkie roszczenia klienta za cenę wycofania sprawy z wokandy sądowej. Ob. A.A. przystał na strasakcyjne dla niego warunki ugody.

Dostał odszkodowanie, że pieniądze nie nabył deski, takie, jakie chciał. Ale radość trwała krótko. Ob. A.A. zamiast wybrać do nowej transakcji producenta, z którym nie miałby kolejnych zaszczytów — zdecydował się na deski z... Supraśla. Dopiero przy rozładunku farce zauważył, że w porcji miodu była szczypta dżięgiu. Dobrze deski leżały z wierzchołkami ciętymi, a wewnątrz spróchniała sznigłana.

Cóż, w atmosferze takiej niefrasobliwości o dobrą robotę możemy oczekiwać się kolejnej wersji pieniackiego spektaklu. (pi)

Lasów Państwowych, stojącemu tam Dariuszowi K. zarzucili pełnię na szyję i grożąc nożem, odprawili na sąsiednie podwórko, gdzie zabrali mu zegarek elektroniczny, wartości 3 tys. zł, a nado — w pobliżu tego samego przystanku — nie ustalonemu do tej pory mężczyźnie zabrali 4,5 tys. zł.

Zanim doszło do napadu na przystanku MPK, Dariusz L. będąc w sklepie warzywnym, zerwał z szyi ekspedientce Halinie M. złoty łańcuszek. Łańcuszek ten wypadł mu jednakże z rąk i musiał szybko zmykać. Zarówno Dariusz K. jak i Halina M. rozpoznali Dariusza L.

Drugiego sprawcę napadu w hotelu zupełnie nieoczekiwanie odnaleziono w... areście śledczym. Pod koniec maja br. pod zarzutem dokonania, wraz z innymi osobami, niebawem do obiektów gospodarki uspołecznionej, skąd zabrano gotówkę, towary i inne przedmioty na ponad 500 tys. zł, został aresztowany.

nigdzie nie pracujący 23-letni Jan M.

Niebawem też okazało się, że Ryszard K. i Jan M. mają na swym koncie jeszcze jedną, ważną, nie małą sprawę. Obaj, mając ze sobą 19-letniego Marka H. do niedawna jeszcze przebywającego w Zakładzie Poprawczym, 7 kwietnia br. wimali się do Szkoły

żądał oddania łańcuszka. Wobec odmowy pobli Marka Cz. tak że ten stracił przytomność i potem zerwał łańcuszek. Gdy siostra popieśszyła bratu na pomoc, uderzył ją tak silnie, że doznała... wstrząsu mózgu. Złoty łańcuszek z krzyżkiem miał wartość 50 tys. zł.

Miara tupego może być zdanie, które Ryszard K. skierował do pobitego i obrabowanego Marka Cz.

— Jestem złodziejem i tak musiałem zrobić...

Budzić musi uzasadnione niepokój, że sprawcami napadów, włamań i kradzieży okazali się ludzie młodzi, niekiedy już od dawna będący w konflikcie z prawem, nie pracujący. Nieodparcie nasuwa się pytanie o dom rodziców. Nie zawsze zwracali oni uwagę na to, że syn potrafił nie wrócić do domu na noc, że znajdował się w stanie nietrzeźwym.

Oto rodzice jednego ze sprawców, gdy został aresztowany, nie ustalali w wysiłkach, aby dostarczyć mu do aresztu... poledwie. I to było jedyne ich zmartwienie.

W śledztwie jak i w trakcie toczącego się obecnie procesu przed Sadem Wojewódzkim

w Białymstoku. Ryszard K., Jan M. i Dariusz L. przynajmniej do winy i zarzucanych im czynów, z wyjątkiem Marka H., który jedynie potwierdził swój udział w przestępstwie. Nie miał jednakże wyrzutów przyjmując 2,7 tys. zł i rajstopy pochodzące z włamania do Szkoły Podstawowej nr 14.

Zapytany o motywy postępowania, Ryszard K. stwierdził bez najmniejszej żenady:

— Nie mieliśmy pieniędzy na wódkę...

Gdy Dariusz K. prosił Dariusza L. aby ten oddał mu zegarek, usłyszał w odpowiedzi:

— To jest moja praca i muszę zarobić...

Wreszcie jeden bardzo charakterystyczny szczegół z rozprawy. Przez cały czas procesu sala wypełniona była kolegami oskarżonych. W pewnym momencie usiłowali nawet podać Markowi H. 2 tys. zł. Umożliwił to konwój a sąd orzekł przekazanie pieniędzy na cel społeczny.

16 listopada — ostatni dzień procesu. Złoży zeznanie ostatni ze świadków a potem głos zabiora prokurator i obrońcy. Następnie ostatnie słowo oskarżonych i ogłoszenie wyroku.

JERZY KRASS

## Jestem złodziejem...







W związku z decyzją Prezydenta m. st. Warszawy z dnia 20 czerwca 1983 r. Nr SA.III-6015/74/83 w sprawie rozwiązania Związku Polskich Artystów Plastyków, Likwidator ZPAP wyzwa wszystkich wierzycieli byłego Związku do zgłoszenia w Biurze Likwidatora w Warszawie, ul. Foksal 2 w terminie 2 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia swoich udokumentowanych wierzytelności.

Z uwagi na likwidację agend terenowych b. ZPAP roszczenia z tytułu wierzytelności materialnych i finansowych wobec rozwiązanego Związku nie będą uwzględnione po w/w terminie.

k 4703-1

**ODDZIAŁ „CENTRALI NASIENNEJ” w ŁOMŻY**  
informuje, że za dostarczone nasiona koniczyzny czerwonej i białej w stopniu I odsiewu i OKW w terminie do 31 grudnia br. stosować będziemy podwyższone ceny skupu:

- koniczyzny czerwonej I odsiewu i OKW o 2.000 zł za 100 kg
- koniczyzny białej I odsiewu i OKW o 1.000 zł za 100 kg.

k 4718-1

## PRACA

**SZEWCA** lub cholewkarza zatrudni (z możliwością przyuczenia), Olszewski, ul. Hubala 14, g 10571-1

**PRZYJME** pomoc do dzieci, Białystok, ul. Zagórna 6 m 18, g 10572-1

**PRZYJME** do pracy ucznia i sprzątaczkę, Zakład Cukierniczy, Malmieda 35, Drezner, g 10569-1

**Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE** z powodu zgonu byłej pracownicy **Elżbiety Owidziej** składają: Dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów O-buwia, k 4754-1

**Wyrazy głębokiego współczucia Kol. MAŁGORZACIE HAKE** z powodu zgonu **Ojca** składają: Zarząd i współpracownicy SM „Zachęta”, k 4733-1

**Wyrazy głębokiego współczucia Tow. TADEUSZOWI MUSIEJUKOWI** z powodu zgonu **Ojca** składają: Współpracownicy Komisaria 40 i MO w Białymstoku, g 10569-1

**Wyrazy szczerego współczucia Dr JANINIE SŁOWIKOWSKIEJ-KONIECKO** z powodu śmierci **Ojca** składają: Pracownicy Przedszkola Akademickiego przy Akademii Medycznej i Politechnice Białostockiej, g 10564-1

NA stałe do kurczak, młoda, Konstantin koło Warszawy, Zjednoczenia 4, Wodolowski, k 4704-1

**PRZYJME** pracowników do produkcji dżemów, marmelad, Najchętniej małżeństwo bezdzietne, Dam mieszkanie, Pawlak Jan, Zabieniec, ul. Polna 5, 05-500 Piaszno k/Warszawy telefon 56-71-33, k 4705-1

**PANIA** do prowadzenia domu na stałe, Tomaszewscy 02-492 Warszawa, ul. Cietrzewia 12 telefon 23-71-34, k 4707-1

**POTRZEBNA** na stałe pomoc domowa, Anna Turska, Warszawa-Wola ul. Szobera 6 m. 65, k 4708-1

**Wyrazy szczerego współczucia ANNIE ŻMURDZIE** z powodu zgonu **Matki** składają: Pracownicy MPR, k 4731-1

**Wyrazy głębokiego współczucia Kol. KAZIMIERZOWI SOSNOWSKIEMU** z powodu zgonu **Ojca** składają: Dyrekcja, Z.Z. oraz współpracownicy ZPP „Pasman-ta”, k 4751-1

**Wyrazy głębokiego współczucia Kol. LIDIJ MUKOSIEJ** z powodu zgonu **Męża** składają: Dyrekcja, POP, Zarząd SNZZ i współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku, k 4730-1

**ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „NAREW” w Łomży**  
**ZATRUDNIA** mężczyzn na stanowiska:  
— mistrzów urządzeń elektrycznych  
Wymagane wykształcenie wyższe i rok stażu w zawodzie lub średnie i trzyletni staż w zawodzie,  
— magazyniera w Magazynie Tkanin Surowych  
Wymagane wykształcenie średnie ze znajomością zagadnień obrotu materiałowego magazynowego oraz odbyta służba wojskowa.

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego ZTPB „Narew” w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 42-11 wew. 185, pokój 215.

k 4618-0

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Białymstoku**  
**ZAWIADAMIA**  
odbiorców wody os. Baciszki oraz Fasty iż w dniu 10 listopada 1983 r. w godz. 8—18 będzie wstrzymany dopływ wody ze względu na konieczność wykonania prac na sieci wodociągowej. Za wynik z tego powodu kłopoty bardzo przepraszamy.

k 4736-1

**DZIEWCZYŃCE** około 17 lat ucząca i chętna do nauki gotowania i prowadzenia domu oraz zdyktowania zawodów fizycznych damskiej przyimie. Zapewnimy zakwaterowanie, całkowite utrzymanie i pensję. Oferty: Warszawa 39 skrytka pocztowa 124 — Kraków, k 4710-0

**ZATRUDNI** tkaczki po Liceum Plastycznym i Supraślą z ostatnich 2, 3 lat (wyrób gobelinów) do pracy chałmużniczej i stałej. Zgłaszać się: Białystok, Szosa Północno-Obwodowa 5 m 29, Pi-sarski, g 10593-0

**RYSZARDOWI KUBIKOWI** z powodu zgonu **Matki** składają: Pracownicy MPR, k 4732-1

**Wyrazy głębokiego współczucia HELENIE NOSOROWSKIEJ** z powodu zgonu **Ojca** składają: Dyrekcja, POP, Związek Zawodowy i współpracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Oleku, k 4734-1

**lek. med. EUGENII LESZCZYŃSKIEJ** z powodu tragicznej śmierci **Brata** składają: Współpracownicy Pogotowia Ratunkowego PKP w Białymstoku, g 10556-1

**DYREKCJA MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO w Białymstoku**  
przyjmuje kandydatów do przeszkolenia w zawodzie **kierowcy autobusowego kat. D**

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wiek 22—35 lat
- wykształcenie minimum podstawowe (udokumentowane świadectwem)
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- odpowiedni stan zdrowia do zawodu kierowcy autobusowego
- niekaralność sądowa
- pozytywna opinia z poprzednich zakładów pracy
- wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przeprowadzeniu 3 lat w charakterze kierowcy autobusowego w MPK w Białymstoku.

Kurs trwa 5 miesięcy.

**Rozpoczęcie kursu** — styczeń 1984 r. W okresie szkolenia słuchacz otrzymuje wynagrodzenie oraz bezpłatny przejazd komunikacją miejską w Białymstoku.

**ZGŁOSZENIA** przyjmuje do 22 listopada 1983 r. i udziela informacji Ośrodek Szkolenia Zawodowego MPK w Białymstoku, ul. Składowa 11.

Dojazd autobusami linii: nr 2, 6, 8, 11, 17, pokój nr 3 i 4.

k 4567-00

**INSTYTUT RYBACTWA ŚRÓDLĄDOWEGO OLSZTYN, PRACOWNIA RYBACTWA JEZIOROWEGO w Giżycku, ul. Rajską 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochód ciężarowy marki Żuk typ A 13 Nr fabryczny 299324, rok prod. 1978.
- Cena wywoławcza 180.000,—
- tłódz motorowa typ „Kaczor”, silnik przyczepny „Merkury 115”.
- Cena wywoławcza 918.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 22 listopada 1983 r. o godz. 10 w Pracowni Rybactwa Jeziorowego w Giżycku ul. Rajską 2. W/w samochod i tłódz motorowa można oglądać w Giżycku ul. Rajską 2 w dni robocze. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Pracowni najpóźniej do godz. 9 dnia 22 listopada 1983 roku. Zastrzeżenie prawa umiarkowania przetargu bez podania przyczyny.

k 4670-1

**ROZNE**

**KOLEJONIERZY** Różne staroci sprzedam. Tel. 28-642.

**DIWAN** łusogłowy 2x3 — sprzedam. Łapowa 1/5, g 10586-1

**ŁODOWKĘ** — zamienię na zamiatarkę lub dywan. Tel. 411-000, (po godz. 18), g 10587-1

**TUL** amerykański sprzedam. Warszawa tel. 44-71-22, k 4708-1

**POSZUKUJE** producentów białych pakietów, mosi. Cz. Zając, ul. Puławska 24A/23, 05-500 Piaszno, g 10589-1

**KOZUCH** afgański, futro z baranów, jesienią — używane (rozmiar 44) — sprzedam. Białystok, Armii Ludowej 72, g 10587-1

**FUTRO** z pismaków i lisa rudego — sprzedam, Malmieda 6 m 19, (po 16), g 10584-1

**DZIAŁKĘ** ogrodniczą, dużą — sprzedam. Wasilków Jakym 8, g 10574-1

**POMIESZCZENIA** z kanalem na drobne naprawy samochodowe, poszukuje. Białystok, tel. 413-015, g 10575-1

**FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO” ZAKŁAD Nr 2 w TYCHACH**  
**przyjmuje pracowników w zawodach:**

- mechanik samochodowy — kierowca
- kierowca ciągnika
- montaż samochodowy
- kontroler jakości wyrobów
- lakiernik samochodowy
- laborant — chemik
- spawacz elektryczny i gazowy
- galwanizator
- slusarz remontowy i narzędziowy
- tokarz
- frezer
- szlifler
- elektryk
- manewrowy
- operator wózka
- łuszczarz w metalu
- grzewacz
- robotnik magazynowy
- palacz kotłowy
- murarz — tynkarz
- stolarz — cieśla
- pracowników niewykwalifikowanych do przuczenia zawodu

**PONADTO przedsiębiorstwo ZATRUDNI absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych.** Nowo przyjętym pracownikom zamieszającym Zakład zapewnia:

- zakwaterowanie indywidualne oraz wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności w stołówkach i bufetach prowadzonych w zakładzie i na terenie osiedli mieszkaniowych
- organizację dla załogi wypoczynkową w ramach wycieczek sobotnio-niedzielnych
- wczasy we własnych ośrodkach w górach i na wybrzeżu oraz wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych organizowanych w Zakładowym Domu Kultury

Zakład posiada nowoczesny Zespół Szkół Zawodowych, w którym można uzyskać wykształcenie zawodowe i średnie, względnie tytuł robotnika wykwalifikowanego. W ramach doskonalenia zawodowego Zakład organizuje kursy zawodowe kształcące w zawodach:

☆ suwnicowy ☆ operator  
☆ ustawiacz maszyn ☆ spawacz ☆ inne  
Wynagrodzenie według UKŁADU ZBIOROWEGO PRACY dla PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO.

**PONADTO Zakład zapewnia:**

- po roku pracy ekwiwalent pieniężny za węgiel,
- nagrody jubileuszowe z funduszu zakładowego,
- dotację stażową po 5, 10, 15 i 20 latach pracy w wysokości: 5 proc. 10 proc., 15 proc., 20 proc.

**Komplet dokumentów wymaganych przy przyjęciu do pracy:**

- dowód osobisty (ze stałym zameldowaniem),
- legitymacja ubezpieczeniowa (z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę oraz adnotacją o wysokości zarobków),
- książeczka wojskowa
- świadectwa pracy
- świadectwo szkolne

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert i nie reflektuje na pracowników karanych sądownie lub tych, którzy w poprzednim zakładzie porzucili pracę, względnie zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

**ADRES:**  
**FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO”**  
**ZAKŁAD Nr 2 w TYCHACH**  
ul. Oświęcimska 401  
43-100 TYCHY, telefon: 27-95-12 lub 13  
k 4758-0

## Co, gdzie, kiedy?

### W BIAŁYMSTOKU

**Teatr Dramatyczny im. A. Węgli** — „Indygo”, godz. 18 (duża scena), „Lord z walizką”, godz. 17.30 (mała scena).

**Białostocki Teatr Lalek** ulica Kalinowskiego 1 — „Nim zapie-” — „Rozkaz przekroczyć granicę”, godz. 17 (spektakl dla dorosłych).

**„Pokój” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Syrena” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Ton” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

**„Kolej” — KINA** — „Faram” — prod. polsk. (od lat 18), godz. 19, 20, 21.

### SUWALSKIM

**Suwalki „Kultura”** — „Kłopotliwa wygrana”, prod. radz. (od lat 18).

**Augustów** — „Strzaly Robina Hooda”, prod. radz. (od lat 18).

**Elk „Polonia”** — „Samolot w płomieniach”, prod. radz. (od lat 18).

**Elk „Studio”** — „I ty zobaczysz niebo”, prod. radz. (od lat 18).

**Elk „Zorza”** — „Pięć wieczorów”, prod. radz. (od lat 18).

**Głębokie** — „Szary okrutnik”, prod. radz. (b.o.).

**Godziszewo** — „Pierwsze zamążpójście”, prod. radz. (od lat 18).

**Olecko** — „Poranny obchód”, prod. radz. (od lat 18).

**Orysz** — „20 lat później”, prod. radz. (od lat 18).

**Pisz** — „Austeria” — prod. polsk. (od lat 18).

**Ruciana-Nida** — „Zagubiony narzeczony”, prod. radz. (od lat 18).

**Selny** — „Kłucz bez prawa przekazania”, prod. radz. (od lat 18).

**Węgorzewo** — „Lebiedź kontra Lebedź”, prod. radz. (od lat 18).

**Muzea**

**W BIAŁYMSTOKU**

**Muzeum Okręgowe** (w wyjątku poniedziałków) — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 11—18, w niedziele w godz. 10—18. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostocznicy”, Galeria malarstwa polskiego, 30. Wystawy czasowe: Nabytki Działu Sztuki z lat 1978—1982. Wystawa prac plastyków białostockich nabytków z Państwowego Funduszu Zamówień Plastycznych w 1982 r.

**Punkt muzealny w Supraślu** — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków) w godz. 10—18.

**Ekspozycja wewnątrz (balce w Choroszy)** — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział) Muzeum Okręgowego**

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział) Muzeum Okręgowego**

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział) Muzeum Okręgowego**

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział) Muzeum Okręgowego**

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział) Muzeum Okręgowego**

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

### W ŁOMŻY

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

**Muzeum Wawrzyni** (balce w Choroszy) — czynne w czwartki w godz. 10—18 i w niedziele w godz. 10—18.

### Radio i TV

#### RADIO

**PROGRAM I**

Wydawanie: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00



# Co nowego na budowach służby zdrowia?

- meksykański z boksem, który pokrył koszt startu naszych judoków.
- Natomiast juniorzy uczestniczyć będą w mistrzostwach Europy, które w piątek zaczynają się w
- MEKSYK — KANADA 2:1**
- Pilkarski turniej eliminacyjny do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles (Concacaf — strefa północna): Meksyk — Kanada

holenderskiej miejscowości Pa- (0;1).



## SPORT